

SĄD SYNA CZŁOWIECZEGO

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. MATEUSZA (MT 25, 31-46)

Jezus powiedział do swoich uczniów: ³¹ Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale i wszyscy aniołowie z Nim, wtedy zasiądzie na swoim tronie pełnym chwały. ³² I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych ludzi od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. ³³ Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie. ³⁴ Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: „Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata! ³⁵ Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; ³⁶ byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie”. ³⁷ Wówczas zapytają sprawiedliwi: „Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Ciebie? spragnionym i daliśmy Ci pić? ³⁸ Kiedy widzieliśmy Cię przybyszem i przyjęliśmy Cię? lub nagim i przyodzialiśmy Cię? ³⁹ Kiedy widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie?” ⁴⁰ A Król im odpowie: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”. ⁴¹ Wtedy odezwie się i do tych po lewej stronie: „Idźcie precz ode Mnie, przekłęci, w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom! ⁴² Bo byłem głodny, a nie daliście Mi jeść; byłem spragniony, a nie daliście Mi pić; ⁴³ byłem przybyszem, a nie przyjęliście Mnie; byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie; byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście Mnie.” ⁴⁴ Wówczas zapytają i ci: „Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym albo spragnionym, albo przybyszem, albo nagim, kiedy chorym albo w więzieniu, a nie usłużyliśmy Tobie?” ⁴⁵ Wtedy odpowie im: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili”. ⁴⁶ I pójdą ci na mękę wieczną, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego».

PYTANIA DO DZIELENIA

1. Czy w swoim sercu noszę obraz Boga jako miłosiernego Ojca?
2. Czy potrafię dostrzec oblicze Chrystusa w ubogich, słabych i potrzebujących?
3. Jak odpowiadam w konkretnym swego życia na zaproszenie do realizacji miłości wobec bliźnich potrzebujących pomocy?

KOMENTARZ

w. 31 *Jezus powiedział do swoich uczniów: Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale i wszyscy aniołowie z Nim, wtedy zasiądzie na tronie swej chwały.*

Jezus zaraz na początku tej sceny zostaje utożsamiony z postacią Syna Człowieczego. Aramejska forma „Syn Człowieczy” (*bar enasz*) występuje w starotestamentalnym tekście Dn 7, 13. W tekście Daniela Syn Człowieczy jawi się jako postać apokaliptyczna, która zostaje wprowadzona do Przedwiecznego i obejmuje panowanie, chwałę i władzę królewską (Dn 7, 13-14 – *Patrzałem w nocnych widzeniach: a oto na obłokach nieba przybywa jakby Syn Człowieczy. Podchodzi do Przedwiecznego i wprowadzają Go przed Niego. Powierzono Mu panowanie, chwałę i władzę królewską, a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki. Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przemienie, a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie*). Użycie tego tytułu w odniesieniu do Jezusa wskazuje na Jego funkcję

eschatologiczną i związane jest z objawieniem Jego boskiej godności. Tytuł ten jest używany często w kontekście sądu nad światem. W mowie eschatologicznej (Mt 24, 1 – 25, 46) tytuł ten występuje wielokrotnie. Scena chwalebego przybycia Syna Człowieczego w otoczeniu aniołów, którego funkcja będzie polegać na sądzeniu, zostaje zapowiedziana w kontekście poprzednim Ewangelii: Mt 16, 27 – *Albowiem Syn Człowieczy przyjdzie w chwale Ojca swego razem z aniołami swoimi, i wtedy odda każdemu według jego postępowania*; Mt 19, 28 – *Zaprawdę, powiadam wam: Przy odrodzeniu, gdy Syn Człowieczy zasiądzie na swym tronie chwały, wy, którzy poszliście za Mną, zasiądziecie również na dwunastu tronach, sądząc dwanaście pokoleń Izraela*. Postać Syna Człowieczego zasiadającego na tronie w otoczeniu aniołów posiada wszelkie cechy Sędziego. W Starym Testamencie funkcja sprawowania sądu była zarezerwowana dla Boga, stąd w scenie sądu Jezus objawia swe Boskie oblicze. Dwukrotnie w tym wersecie zostaje użyty termin „chwała”. W świetle tekstów starotestamentalnych możemy lepiej zrozumieć to pojęcie. W Starym Testamencie Bóg objawia swą chwałę narodowi wybranemu poprzez znaki swej obecności i asystencję w drodze ku Ziemi Obiecanej. Chwała Boża objawia się z całą mocą na Synaju (Wj 24, 17), w Namocie Spotkania (Wj 29, 43) a następnie w świątyni jerozolimskiej (1 Krl 8, 10-11). Prorok Ezechiel podkreśla, że w czasie niewoli babilońskiej, która jawi się jako kara za niewierność Izraela wobec Boga, chwała Pańska opuszcza Świątynię (Ez 9-11), aby ponownie powrócić do wspólnoty odnowionej duchowo. Prorok Izajasz głosi uniwersalistyczne przesłanie, że poczynawszy od Jerozolimy chwała Pańska rozbłyśnie wśród wszystkich narodów: *Powstań! Świeć, bo przyszło twe światło i chwała Pańska rozbłyśka nad tobą. Bo oto ciemność okrywa ziemię i gęsty mrok spowija ludy, a ponad tobą jaśnieje Pan, i Jego chwała jawi się nad tobą. I pójdą narody do twojego światła, królowie do blasku twojego wschodu* (Iz 60, 1-3). W Ewangeliach mocno zostaje uwypuklona prawda, że chwała Boga objawia się dla wszystkich narodów w osobie Jezusa Chrystusa. W naszej scenie Ewangelista Mateusz wskazuje na szczególną manifestację chwały Pańskiej podczas Sądu Ostatecznego. Obraz Syna Człowieczego przybywającego w chwale i zasiadającego na tronie swej chwały wskazuje na szczególną obecność Boga, który dokonuje sądu nad wszystkimi narodami.

w. 32-33 *I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych ludzi od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie.*

Przed Sędzią zgromadzą się wszystkie narody. Wyrażenie „wszystkie narody” zwraca uwagę na uniwersalny charakter sądu obejmujący każdego człowieka. Funkcja sędziowska Syna Człowieczego polega najpierw na gromadzeniu, a następnie na oddzielaniu jednych ludzi od drugich. Funkcja ta zostaje porównana w sposób obrazowy do funkcji pasterza oddzielającego owce od kozłów. Owce są postawione po prawej stronie a kozły po lewej stronie. W kontekście Ewangelii Mateusza owce symbolizują lud Boży i sprawiedliwych. Strona prawa w języku biblijnym symbolizuje miejsce czci i szacunku: *Wyrocznia Boga dla Pana mego: «Siądź po mojej prawicy, aż Twych wrogów położę jako podnózek pod Twoje stopy* (Ps 110, 1); *A on pełen Ducha Świętego patrzył w niebo i ujrzał chwałę Bożą i Jezusa, stojącego po prawicy Boga. I rzekł: «Widzę niebo otwarte i Syna Człowieczego, stojącego po prawicy Boga»* (Dz 7, 55-56).

w. 34 *Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: „Przyjdźcie, błogosławieni Ojca mego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata!*

W wersecie tym Syn Człowieczy zasiadający na tronie chwały zostaje określony jako „król”. Sprawuje on władzę sędziowską. W stosunku do osób usytuowanych po prawej stronie kieruje on dwoma wezwaniem w trybie rozkazującym. Pierwsze oznacza „chodźcie, przyjdźcie, zbliźcie się”. W słowach „przyjdźcie błogosławieni ojca mego” zawarty jest wyrok. Osoby

stojące po prawej stronie mają zbliżyć się do Syna, aby uczestniczyć w błogosławieństwie Jego Ojca. Drugie oznaczają „weźcie w posiadanie, odziedziczcie, bądźcie dziedzicami”. Osoby po prawej stronie są wezwane do stania się właścicielami Bożego królestwa przygotowanego dla nich od założenia świata. Odwieczne zamysły Boga znajdują swoje wypełnienie podczas sądu ostatecznego, kiedy człowiek wypełniający wolę Boga staje się domownikiem królestwa niebieskiego.

w. 35-36 ***Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie.***

Król wymienia sześć podstawowych sytuacji ludzkich potrzeb – głód, pragnienie, obcość, nagość, choroba, uwięzienie – które reprezentują wszystkie rodzaje potrzeb człowieka. Motywem wyroku jest braterskie ustosunkowanie się do Chrystusa, który utożsamia się z człowiekiem ubogim i potrzebującym. Wrażliwość na potrzeby ubogiego jawi się jako przyjęcie do swego życia Króla chwały, któremu oddaje się cześć i szacunek w służbie dla bliźnich.

w. 37-39 ***Wówczas zapytają sprawiedliwi: „Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym i nakarmiliśmy Ciebie? spragnionym i daliśmy Ci pić? Kiedy widzieliśmy Cię przybyszem i przyjęliśmy Cię? lub nagim i przyodzialiśmy Cię? Kiedy widzieliśmy Cię chorym lub w więzieniu i przyszliśmy do Ciebie?”***

Zgromadzone na sądzie osoby usytuowane po prawej stronie są nazywane „sprawiedliwymi”. Terminy „sprawiedliwość”, „sprawiedliwy” są charakterystyczne dla św. Mateusza i w porównaniu z innymi Ewangeliami występują u niego najczęściej. Sprawiedliwym jest ten, kto wiernie realizuje w swym życiu zbawcze zamysły Boga i wypełnia wszelkie prawa ustanowione przez Niego. Człowiek żyjący w ten sposób może uobecniać całą swą postawą sprawiedliwość, która ma swe źródło w Bogu „Sprawiedliwym sprawiedliwych”. Wykazują oni zaskoczenie z powodu wypowiedzi Jezusa i niezrozumienie Jego intencji. Dlatego trzykrotnie pytają oni Jezusa, kiedy widzieli Go w potrzebie i zaspokoił tę potrzebę.

w. 40 ***A Król im odpowie: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”.***

Jezus odpowiada na ich pytanie, formułując centralne orędzie analizowanej przez nas perykopy. Waga tej wypowiedzi zostaje podkreślona przez uroczyste użycie formuły wstępnej „zaprawdę, powiadam wam”. Jezus wyraźnie podkreśla, że to wszystko, co zostało uczynione nawet dla jednego z najmniejszych braci zostało uczynione dla Niego. Widać w tej odpowiedzi utożsamienie się Syna Człowieczego z każdym człowiekiem ubogim i potrzebującym. Najmniejszymi braćmi są głodni, spragnieni, wypędzeni, nadzy, chorzy i więźniowie. Odpowiedź tę można lepiej zrozumieć w świetle dialogu Jezusa z Szawłem – prześladowcą Kościoła: «*Kto jesteś, Panie?*» – *powiedział. A On: «Ja jestem Jezus, którego ty prześladujesz* (Dz 9, 5). W odpowiedzi tej Jezus wyraźnie utożsamia się z prześladowanym Kościołem.

w. 41 ***Wtedy odezwie się i do tych po lewej stronie: „Odejdźcie precz ode Mnie, przekłęci, w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom!”***

Wcześniejsze wezwanie skierowane do sprawiedliwych zostaje w tym wierszu skontrastowane z poleceniem do osób stojących po lewej stronie: „odejdźcie”. Adresaci tych słów zostają nazwani „przekłęci”. W stosunku do nich Syn Człowieczy wypowiada wyrok potępiający. Zamiast królestwa wiecznego przygotowanego przez Boga dla swych dzieci

istnieje ogień wieczny dla obojętnych wobec potrzeb swoich braci. Ogień ten jest domeną diabła i jego aniołów. W literaturze żydowskiej diabeł jest przedstawiany jako przeciwnik Boga i wszystkich ludzi realizujących Boże zamiary. Diabeł i jego aniołowie są tutaj przedstawieni jako ci, dla których przygotowany jest ogień wieczny.

w. 42-43 **„Bo byłem głodny, a nie daliście Mi jeść; byłem spragniony, a nie daliście Mi pić; byłem przybyszem, a nie przyjęliście Mnie; byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie; byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście Mnie”.**

W wersetach tych zostają wymienione te same potrzeby, co we wcześniejszym kontekście (ww. 35-36), jednak adresaci nie zaspokajają tych potrzeb. Do dwóch ostatnich potrzeb zostaje odniesiony tylko jeden czasownik: „nie odwiedziliście Mnie”.

w. 44 **Wówczas zapytają i ci: „Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym albo spragnionym, albo przybyszem, albo nagim, kiedy chorym albo w więzieniu, a nie usłużyliśmy Tobie?”**

Podobnie jako wcześniej sprawiedliwi, tak teraz osoby stojące po lewej stronie wykazują niezrozumienie z powodu słów Syna Człowieczego. Kierują więc do Niego pytanie, w którym na samym początku zwracają się do Niego terminem „Panie”. Ustami wydają się chwalić i oddawać cześć Synowi Człowieczemu, ale jest to tylko pozorne, gdyż swoim życiem nie realizowali Bożego zamysłu miłości. Tytuł ten na ich ustach wydaje się być lepiej zrozumiałym w świetle tekstu występującego we wcześniejszym kontekście Ewangelii św. Mateusza: *Nie każdy, który Mi mówi: „Panie, Panie!”, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie. Wielu powie Mi w owym dniu: „Panie, Panie, czy nie prorokowaliśmy mocą Twego imienia, i nie wyrzucaliśmy złych duchów mocą Twego imienia, i nie czyniliśmy wielu cudów mocą Twego imienia?” Wtedy oświadczę im: „Nigdy was nie znałem. Odejdźcie ode Mnie wy, którzy dopuszczacie się nieprawości!”* (Mt 7, 21-23).

w. 45 **Wtedy odpowie im: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili”.**

Centralne orędzie perykopy zostaje tu przedstawione w sposób negatywny. Brak wrażliwości na potrzeby innych jest brakiem wrażliwości na Boga. Syn Człowieczy utożsamia się ponownie z najmniejszymi z ubogich i potrzebujących.

w. 46 **I pójdą ci na mękę wieczną, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego.**

Ostatnie zdanie podsumowuje perykopę podkreślając separację i różne przeznaczenie osób stojących po prawej i lewej stronie Syna Człowieczego. Przeznaczeniem sprawiedliwych jest życie wieczne, zaś przeklęci pójdą na mękę wieczną. Wyrażenie „życie wieczne” występuje kilkakrotnie w Ewangelii Mateuszowej w kontekście nagrody za życie zgodne z Bożymi przykazaniami i nauką Chrystusa (Mt 19, 16. 29).

MEDYTACJA

Zaprawdę powiadam wam: Wszystko co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili. Nasza postawa wobec bliźniego w codziennym życiu staje się motywem osądzenia przez Boga. Sąd sprawowany przez Króla znajduje swoje przedłużenie w sądzie sprawowanym przez nas każdego dnia w naszym odniesieniu do drugiego człowieka. Chrystus poprzez fakt wcielenia utożsamia się z każdym, nawet najmniejszym człowiekiem. Objawiając nam swoje imiona *Emmanuel* (Bóg z nami) oraz *Ego eimi* (Ja jestem), pragnie mocno podkreślić, że nie jest Bogiem ukrytym w zaświatach, ale jest

blisko każdego z nas. Chrystus uobecnia się pośród nas zwłaszcza w najuboższych i najbardziej potrzebujących. Nie chce On wkraczać w naszą rzeczywistość w sposób spektakularny i sensacyjny, lecz przychodzi w pokorze, prostocie i cichości. Nie oczekuje On na nasze piękne słowa: *Panie, Panie*, lecz pragnie naszych konkretnych czynów osnutych bezinteresowną miłością i wrażliwością na potrzeby drugiego człowieka. Pragnie byśmy wielkim sercem dokonywali rzeczy, które po ludzku wydają się prozaiczne i małe. Bóg bowiem widzi te rzeczy w zupełnie innym świetle – *Myśli moje nie są myślami waszymi ani wasze drogi moimi drogami. Bo jak niebiosa górują nad ziemią, tak drogi moje – nad waszymi drogami, a myśli moje – nad myślami waszymi* (Iz 55, 8-9). Spotkanie z Bogiem na Sądzie Ostatecznym powinno kierować naszą uwagę nie na przyszłość, lecz na teraźniejszość. Sąd nie jest spotkaniem z bezlitosnym Sędziom, lecz z Miłosiernym Ojcem, który nie chce śmierci grzesznika – *Ja nie pragnę śmierci występnego, ale jedynie tego, aby występny zawrócił ze swej drogi i żył* (Ez 33, 11). Tu i teraz powinniśmy otworzyć nasze oczy i zobaczyć wokół siebie potrzebujących i ubogich. Jesteśmy sądzeni przez Boga na podstawie tego, co uczyniliśmy innym, zwłaszcza najmniejszym i najsłabszym. Miano błogosławionych bądź przeklętych otrzymujemy w zależności od realizacji miłości wobec Boga i bliźniego. Wzorem takiej postawy jest sam Chrystus, który *istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. unżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci - i to śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię* (Flp 2, 6-9). Ukrzyżowana Miłość kieruje dziś – tu i teraz – wezwanie do szczerzej i autentycznej postawy miłości w naszym Domu, któremu na imię Kościół: *To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem* (J 15, 12).

KONTEMPLACJA

UCZYNKI MIŁOSIERNE CO DO CIAŁA

1. Głodnych nakarmić.
2. Spragnionych napoić.
3. Nagich przyodziać.
4. Podróżnych w dom przyjąć.
5. Więźniów pocieszać.
6. Chorych odwiedzać.
7. Umarłych pogrzebać.

Słowa karmelitanki - błogosławionej Mariam od Jezusa Ukrzyżowanego (Małej Arabki)

Jutro będę się cieszyć. W oczekiwaniu na ten jutrzejszy dzień, w którym będę z Tobą, o mój Boże, pozostaję z moim bratem w miłości, jak gdybym miała tylko dzień dzisiejszy na bycie z nim. Chcę z tego dnia korzystać, aby ćwiczyć cnotę...

Tam, gdzie jest miłość, tam Bóg jest także. Jeśli myślicie o tym, aby uczynić dobro bliźniemu, Bóg będzie myślał o was. Jeśli wykopiecie dół dla bliźniego, wpadniecie do niego; będzie on dla was. Ale jeśli uczynicie niebo dla bliźniego, ono będzie dla was. Pamiętajcie o tym...

Byłam przed Najświętszym Sakramentem, w oratorium. Miałam wielkie pragnienie uczynienia czegoś, by spodobać się Jezusowi. Powiedziałam Mu: Panie Jezu, co mam czynić, by Ci się podobać, by Ci służyć?

Jakiś głos mi odpowiedział: *Służcie bliźniemu, a będziecie Mi służyli.*

Powiedziałam jeszcze: Panie Jezu, co mam robić, by Cię kochać?

Głos powiedział: *Miłujcie bliźniego, a będziecie Mnie miłowali. Służcie bliźniemu, a będziecie Mi służyli, miłujcie bliźniego, a będziecie Mnie miłowali. Po tym poznam, że miłujecie Mnie prawdziwie...*

Święty Józef dał mi cztery praktyczne rady odnośnie miłości braterskiej:

1. Pomyślcie o *synogarlicy*: odejmuje sobie pokarm od ust, by dać je swoim pisklątom. W ten oto sposób powinniście okazywać miłość wszystkim ludziom: zapominajcie o sobie, wyrzekajcie się dla innych. Jeśli będziecie postępować w ten sposób, Bóg będzie na to patrzył jak na rzeczy uczynione dla niego samego.
2. Popatrzcie na *ryby* w morzu: pływają one gromadnie w niezliczonej ilości. Postępujcie tak samo w miłości.
3. Popatrzcie na *gwiazdy*: pomyślcie, jak one świecą i jak łączą się ze sobą w blasku, aby razem dawać wielkie światło. Czyńcie wszyscy podobnie będąc w doskonałym zjednoczeniu ze sobą, aby świecić wielkim światłem zjednoczenia.
4. Popatrzcie na *dzieci*, które dopiero co się narodziły: są karmione mlekiem; rosną powoli w miłości, którą są obdarzane. Potem jedzą, aby wzrastać i móc chodzić. W miłości macie karmić się nawzajem, przynosić ulgę i umacniać się nawzajem.